

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)



[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się

Naukowy styl życia

Nauka i biznes

- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Informacje](#)

Miejskie uprawy nie muszą być groźne dla zdrowia



Rośliny uprawiane w zanieczyszczonych glebach miejskich nie stanowią ryzyka dla zdrowia jedzących je ludzi, jeśli ogrodnicy będą przestrzegać kilku prostych reguł. Swoje ustalenia naukowcy z Kansas State University (KSU) przedstawili na stronie uczelni.

Wiele uprawianych w miastach ogrodów zajmuje ziemię, której jakość zmienił wcześniejszy sposób użytkowania, np. związany z przemysłem. Uprawy prowadzi się często na opuszczonych działkach, na których zanieczyszczenie stanowi problem faktyczny albo potencjalny - zauważa ekspert w dziedzinie gleby i chemii środowiskowej z Kansas State University, Ganga Hettiarachchi.

W samych Stanach Zjednoczonych istnieje ok. 425 tys. miejsc poprzemysłowych, zajmujących w sumie ponad 2 mln ha - wynika z danych U.S. Government Accountability Office.

Aby sprawdzić, jakie jest bezpieczeństwo upraw prowadzonych w takich miejscach, Hettiarachchi i jej zespół przebadali miejskie ogrody z 7 miast USA. Sprawdzali, czy rośliny uprawiane na zanieczyszczonej ziemi, wykazują skażenie. "Chcieliśmy ocenić biodostępność tych zanieczyszczeń — to, ile z nich mogłoby być pochłoniętych przez hodowane tam rośliny" - tłumaczy Hettiarachchi.

W okolicach, gdzie znajduje się dużo ogródków, najpopularniejszym ze szkodliwych pierwiastków obecnych w glebie był ołów. W kilku miejscach stwierdzono też podwyższone stężenie arsenu, cynku czy wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych.

Mimo obecności w glebie, w wyhodowanych na niej roślinach związki pojawiały się w niewielkiej ilości. Podwyższone stężenie ołowiu stwierdzono roślinach korzeniowych - marchwi, buraku czy rzodkiewce. Dane wskazują jednak na to, że - aby odczuć negatywne skutki takiego zanieczyszczenia - konsumenci musieliby jeść te rośliny każdego dnia przez całe życie.

Dlatego, zdaniem Hettiarachchi, ryzyko dla zdrowia jest bardzo niewielkie, biorąc pod uwagę małą skalę skażenia - i fakt, ile roślin korzeniowych ludzie uprawiają w ogrodach.

Jeszcze lepiej wyglądają dane nt. roślin, z których spożywamy liście i owoce. Zdaniem naukowców największym zagrożeniem jest w ich przypadku osadzanie się na owocach i liściach kurzu zawierającego szkodliwe związki. Rozwiązaniem problemu jest umycie roślin przed zjedzeniem - mówi badaczka.

Autorzy badania zalecają też, by próbkę gleby, na której uprawiane są warzywa, oddać do przebadania. To powinno pokazać, czy trzeba zneutralizować odczyn gleby tak, by nie była ona kwaśna.

Ryzyko obecności szkodliwych związków w jadalnych roślinach można też zmniejszyć stosując odpowiednie nawożenie. "Kiedy roślinom nie brakuje związków odżywczych, nie będą próbowały pobierać innych składników" - mówi Hettiarachchi. Jeśli gleba zawiera podwyższony poziom ołowiu, najważniejsze jest zadbanie o odpowiednie stężenie fosforu.

Warto też dodawać materię organiczną, np. kompost, nawóz czy torf, które rozcieńczą miejską glebę i zmniejszą stężenie związków szkodliwych. Autorzy badania zalecają dodawanie kompostu w ilości jednej trzeciej czy jednej czwartek objętości gleby. Taki sam efekt da dodanie czystej gleby.

Źródło: www.pap.pl

<https://laboratoria.net/aktualnosci/23778.html>



15-06-2026

Stu najzdolniejszych naukowców dostanie ponad 3 mln zł

Fundacja na rzecz Nauki Polskiej (FNP) ogłosiła listę .



15-06-2026

Trwa nabór na studia dla popularyzatorów nauki

Do 21 sierpnia trwa nabór na studia podyplomowe "Komunikacja naukowa i popularyzacja nauki".



15-06-2026

Znamy najlepszych młodych popularyzatorów nauki

W polskim finale konkursu FameLab.



15-06-2026

Aż połowę studentów cechuje negatywna emocjonalność

Oraz wycofanie z relacji społecznych.



15-06-2026

Kofeina wpływa na jakość nocnego wypoczynku

Może skracać sen lub utrudniać zasypianie.



15-06-2026

Myślenie spiskowe towarzyszy człowiekowi od wieków

Wskazał w rozmowie z PAP psycholog dr Michał Kosakowski z UAM.



15-06-2026

Nieufność wobec szczepień ma źródła psychologiczne

Szczepienia są jednym z najskuteczniejszych narzędzi ochrony zdrowia publicznego.



15-06-2026

[Prof. Agnieszka Chacińska z Nagrodą Polskiej Akademii Nauk](#)

Biolożka molekularna i dyrektorka Międzynarodowego Instytutu PAN

Informacje dnia: [Stu najzdolniejszych naukowców dostanie ponad 3 mln zł](#) [Trwa nabór na studia dla popularyzatorów nauki](#) [Znamy najlepszych młodych popularyzatorów nauki](#) [Aż połowę studentów cechuje negatywna emocjonalność](#) [Kofeina wpływa na jakość nocnego wypoczynku](#) [Myślenie spiskowe towarzyszy człowiekowi od wieków](#) [Stu najzdolniejszych naukowców dostanie ponad 3 mln zł](#) [Trwa nabór na studia dla popularyzatorów nauki](#) [Znamy najlepszych młodych popularyzatorów nauki](#) [Aż połowę studentów cechuje negatywna emocjonalność](#) [Kofeina wpływa na jakość nocnego wypoczynku](#) [Myślenie spiskowe towarzyszy człowiekowi od wieków](#) [Stu najzdolniejszych naukowców dostanie ponad 3 mln zł](#) [Trwa nabór na studia dla popularyzatorów nauki](#) [Znamy najlepszych młodych popularyzatorów nauki](#) [Aż połowę studentów cechuje negatywna emocjonalność](#) [Kofeina wpływa na jakość nocnego wypoczynku](#) [Myślenie spiskowe towarzyszy człowiekowi od wieków](#)

Partnerzy